

TOMASZ BĄK, LUBLIN

„JEZUS RZEKŁ DO NICH: MOJA ŻONA”. ZNACZENIE KONTROWERSYJNEGO MANUSKRYPTU KOPTYJSKIEGO W ŚWIETLE WSPÓŁCZESNEJ WIEDZY I POLEMIKI

Podczas Kongresu Koptologicznego w Rzymie, 18 września 2012 r., prof. Karen King z Uniwersytetu w Harvardzie ogłosiła istnienie kontrowersyjnego papirusu, w którym jest mowa o żonie Jezusa. Papirus, którego fotografie można znaleźć na stronach Harvard Divinity School,¹ określony został mianem *Ewangelii żony Jezusa*.² Sama prof. King nie oczekuje, by z tego manuskryptu wyciągać jakiegokolwiek wnioski, dotyczące historycznego Jezusa. Twierdzi jednak, że analiza tego papirusu może stanowić udział w debacie nad postrzeganiem seksualności, małżeństwa i roli kobiety w pierwszych wiekach chrześcijaństwa.³ Celem niniejszego artykułu jest prezentacja *Ewangelii Żony Jezusa*, jak również zarysowanie dotychczasowej debaty na temat autentyczności i znaczenia tego manuskryptu.

Opis manuskryptu

Ewangelia żony Jezusa została zakupiona przez obecnego jej właściciela w 1999 r. od Hansa-Ulricha Laukampa, który nabył manuskrypt w 1963 r. od pewnego sprzedawcy we wschodnich Niemczech.⁴ Omawiany fragment jest papirusem, mającym kształt

¹ <http://gospelofjesuswife.hds.harvard.edu>.

² *The Gospel of Jesus's Wife* (dalej: GJW).

³ Por. K. King, *Jesus said to them, „My wife...”: A New Coptic Papyrus Fragment*, HTR 107 (2014)2, s. 152.

⁴ Dokładniejsze informacje na temat najnowszych dziejów *Ewangelii Żony Jezusa* w: *tamże*, s. 154. Nazwisko aktualnego właściciela manuskryptu nie zostaje w artykule ujawnione. Prof. King podaje jedynie, że skontaktował się z nią w lipcu

prostokąta o wymiarach: 8cm x 4cm. Zarówno boki, jak i dolna jego część nie są regularne, co wskazuje na przynależność tego fragmentu do większej całości. Niestety, ponieważ nie możemy wyodrębnić ani kolumny tekstu (żaden z wersetów nie zachował się w całości), ani też żadnego marginesu, nie jesteśmy w stanie określić wielkości oryginału. Szczególnie zniszczona jest strona *verso* manuskryptu, na której można odczytać jedynie poszczególne litery. Dolna część naszego fragmentu jest wyraźnie postrzępiona. Górna natomiast jest w miarę regularna, co mogłoby wskazywać na odcięcie tego fragmentu jakimś ostrym narzędziem. Zniszczenia poszczególnych splotów papirusowych widoczne są w części dolnej, jak również wzdłuż lewego brzegu *recto*, co powoduje znaczne utrudnienia przy identyfikacji liter.

Ogólna analiza sposobu pisania mogłaby wskazywać na nieformalny charakter manuskryptu. Przemawiałoby za tym kilka argumentów. Po pierwsze, strona *recto* zawiera osiem linii tekstu, strona *verso* zaś o dwie linie mniej. Skryba więc nie przykładał zbyt wielkiej wagi do wielkości liter i równomiernego rozłożenia wersetów. Podobny sposób pisania można by zauważyć np. w starożytnych tekstach magicznych.⁵ Również sposób pisania liter jest różny.⁶ Dość często są one znacznie pogrubione,⁷ co mogłoby wskazywać

2010 r., przysyłając fotografie tekstu i prosząc o jego analizę. Rok później osobiście dostarczył manuskrypt do Harvard Divinity School, wyrażając jednocześnie zgodę na jego publikację.

⁵ M. Choat jako przykłady tekstów magicznych, które mogłyby korespondować z *Ewangelią Żony Jezusa* podaje: P.Bad. 5.126 (z VI-VIII w.), P.Mich. inv. 594r (z VII-VIII w.), P.Köln inv. 20806r (z IV-VIII w.). Skróty papirusów podawane za: R.S. B a g n a l i, *Checklist of Editions of Greek, Latin, Demotic and Coptic Papyri, Ostraca and Tablets*, <http://library.duke.edu/rubenstein/scriptorium/papyrus/texts/clist.html>; por. M. C h o a t, „*The Gospel of Jesus's Wife*”: *A Preliminary Paleographical Assessment* HTR 107 (2014)2, s. 161, przyp. 6.

⁶ Np. litera **Τ** w pierwszym wersecie, w wyrazie **ΤΑΜΑΑΥ** pisana jest w sposób znacznie pogrubiony, czego nie da się stwierdzić w drugim wersecie, w wyrazie **ΜΑΘΗΤΗΣ**. Różnej grubości jest też litera **Υ** w w. 4 (**ΝΑΥ**), 5 (**ΑΥΩ**) i 6 (**ΕΘΟΟΥ**).

⁷ Np. chociażby pierwsze litery, widoczne na manuskrypcie: **Ε**, **Ι**, **Α**, **Ν**, **Τ**; por. przykłady w: M. C h o a t, *Paleographical Assessment*, s. 161, przyp. 8.

na niezbyt precyzyjne narzędzie pisarskie. Litery różnią się również pod względem wysokości i szerokości. Ta sama litera może być zapisana w różny sposób.⁸ Analiza poszczególnych znaków pokazuje na przykład dość ciekawy kształt litery **M**, zapisanej za pomocą czterech prostych linii. Litery takie jak **ϵ**, **ϑ**, **ο**, **ϙ** są zazwyczaj wyraźnie zaokrąglone i dość szerokie. Nad niektórymi literami widać poziome kreski, które jednak często są dość niewyraźne, głównie z powodu zniszczenia manuskryptu.⁹ Imię „Jezus” dwukrotnie (wiersz 2 i 4) zostało zapisane skrótowo, jako *nomen sacrum* (**Ιϙ**), co zresztą jest bardzo częstym zjawiskiem w tekstach koptyjskich. Odstępy między literami są nieregularne. W niektórych miejscach litery stykają się ze sobą,¹⁰ w innych natomiast są od siebie wyraźnie oddzielone.¹¹ Skryba nie przykładał więc uwagi do aspektu estetycznego swojego zapisu. Niewielkie odstępy między poszczególnymi liniami sprawiają wrażenie, jakby osoba pisząca chciała zmieścić dużą ilość tekstu na niewielkiej przestrzeni.

Datacja na podstawie badań laboratoryjnych

Datację jakichkolwiek manuskryptów koptyjskich, pisanych na papirusie, należałoby umieścić w przedziale między III w. (kiedy to język koptyjski zaczął być w powszechnym obiegu) i X w. po Chr., kiedy ten rodzaj materiału pisarskiego przestawał być w użyciu.¹² Bardzo często nie jest znane ani dokładne miejsce pochodzenia danego tekstu, ani też jego datacja. Dla określenia wieku danego

⁸ Zauważono np., że litera **Υ** może zajmować od 3 do 4,5 mm wysokości i od 2 do 4 mm szerokości; zob. K. King, *Jesus said to them*, s. 136.

⁹ Trudno zauważyć poziomą kreskę np. nad pierwszym **M** w wyrazie **ΜΜΑΘΗΤΗΣ** (w. 2) czy też nad **M** w wyrazie **ΜΠΩΛ** (w. 3).

¹⁰ Np. w czwartym wersecie, w wyrazie **ΤΑΖΙΜΕ** litera **Τ** dotyka litery **λ**.

¹¹ Np. w pierwszej linii pierwsze **N** jest wyraźnie oddzielone zarówno od poprzedzającego je **λ**, jak i występującego po nim **Τ**.

¹² B. Leach, J. Tait, *Papyrus*, w: P. T. Nicholson, I. Shaw (red.), *Ancient Egyptian Materials and Technology*, Cambridge 2000, s. 227-253.

manuskryptu często stosowane są metody, oparte na przemianach fizyko-chemicznych, stosowane również w archeologii.

Uczeni z Uniwersytetu Kolumbijskiego: James Yardley oraz Alexis Hagadorn, wykonali w marcu 2013 r. analizę atramentu, użytego przy pisaniu *Ewangelii Żony Jezusa*, wykorzystując przy tym metodę tzw. spektroskopii Ramana, która pozwala na poznanie chemicznego składu atramentu, nie naruszając przy tym samego manuskryptu.¹³ Badania wskazały na atrament, wykonany na bazie węgla, charakterystyczny dla rękopisów z przedziału czasowego między I w. p.n.e. a VIII w. n.e. Uczeni wskazują również na możliwość użycia innego atramentu na odwrocie manuskryptu.¹⁴

Analiza radiowęglowa, wykonana przez Grega Hodginsa w laboratorium w Arizonie na przełomie czerwca i lipca 2013 r., wskazała na zaskakujący przedział czasu między 404 a 209 r. p.n.e.¹⁵ Taki zaskakujący wynik mógł być spowodowany zbyt małą ilością materiału, jaki został wzięty do analizy. Badanie zostało powtórzone w styczniu i lutym 2014 r. przez Noreen Tuross na Uniwersytecie w Harvardzie, dając tym razem wynik, wskazujący na 741 r. n.e.

Rezultaty powyższych badań, choć istotne, nie dają jednak stuprocentowej pewności co do przybliżonej datacji naszego manuskryptu.¹⁶

¹³ Szczegóły raportu można znaleźć na stronie internetowej: <http://gospelofjesus-swife.hds.harvard.edu/ink-study>. Opis samej metody, stosowanej przy identyfikacji manuskryptów, można znaleźć chociażby w: R.J.H. Clark, *Pigment Identification of Medieval Manuscripts by Raman Microscopy*, *Journal of Molecular Structure* 347/1995, s. 417-427, a także w: G.D. Smith, R.J. H. Clark, *Raman Microscopy in Archaeological Science*, *Journal of Archaeological Science* 31/2004, s. 1137-1160.

¹⁴ Krótki opis metody spektroskopii Ramana, jak i streszczone wyniki badań nad *Ewangelią Żony Jezusa* można znaleźć w: J.T. Yardley, A. Hagadorn, *Characterization of the Chemical Nature of the Black Ink in the Manuscript of „The Gospel of Jesus’s Wife” through Micro-Raman Spectroscopy*, *HTR* 107(2014)2, s. 162-164.

¹⁵ Opis badań radiowęglowych można znaleźć na stronie: <http://gospelofjesus-swife.hds.harvard.edu/radiocarbon-dating>.

¹⁶ Badania, jakie wykonano nad GJW, zostały w syntetyczny sposób przedstawione w artykule M. Krutzsch. Zwraca ona uwagę na fakt, że jakiegokolwiek fizyczne, czy chemiczne badania manuskryptów, mające na celu określenie ich

Na ich podstawie nie możemy też orzec o autentyczności GJW. Teoretycznie osoba inteligentna, chcąc sfabrykować kontrowersyjny zapis o żonie Jezusa, mogła zakupić pochodzący ze starożytności fragment papirusu i atramentem, pochodzącym również z antycznych manuskryptów, zapisać spreparowany sztucznie tekst. Kwestii autentyczności *Ewangelii żony Jezusa*, wzbudzającej wiele opinii i kontrowersji wśród uczonych, poświęcona zostanie końcowa część niniejszego artykułu.

Tekst koptyjski i jego tłumaczenie

Tekst, jaki można odczytać z manuskryptu jest następujący:¹⁷

recto:

1 ΝΑ]ΕΙ ΑΝ ΤΑΜΑΑΥ ΑC† ΝΑΕΙ ΠΩ[NΖ
2]Ç ΠΕΧΕ ΜΜΑΘΗΤΗΣ Ν̄ΙC ΧΕ Ç[
3] ΑΡΝΑ ΜΑΡΙΑΜ Μ̄ΠΩΑ Μ̄ΜΟC Α[N
4] ΠΕΧΕ ΙC ΝΑΥ ΤΑΖΙΜΕ Μ̄[
5] CΝΑΩ̄ΡΜΑΘΗΤΗΣ ΝΑΕΙ ΑΥΩ [
6]Ι ΜΑΡΕΡΩΜΕ ΕΘΟΟΥ ΩΑCΕ ΝΕ[¹⁸
7] ΑΝΟΚ †ΩΟΟΠ ΝΜΜΑC ΕΤΒΕ Π[
8] ΟΥΖΙΚΩΝ [

verso:

1]ΤΑΜΑΑΥ[
2]Ν̄ΜΩΜ̄Ν̄Τ[
3]Α . Ε . . . [
4]ΕΒΩΛ ΕΤ̄Ν[

wieku, nie dają nigdy całkowitej pewności; M. K r u t z s c h, I. R a b i n, *Material Criteria and their Clues for Dating*, NTS 61/2015, s. 356-367.

¹⁷ Por. K. K i n g, *Jesus said to them*, s. 132-133.

¹⁸ Ze względu na niezbyt staranny zapis trzeciej od końca litery ε, niektórzy proponują odczytanie ostatniego wyrazu jako ΩΑCΕΙΝΕ. Bernhard traktuje wspomniane ε jako rodzaj hybrydy między ε oraz Ι sugerując, że skryba mógł zorientować się w popełnionym błędzie i próbować dokonać jego korekty; zob. A. B e r n h a r d, „*The Gospel of Jesus' Wife*”: *Textual Evidence of Modern Forgery*, NTS 61/2015, s. 340-342.

5]Ⲡⲧⲓ... []
6].....ⲠⲠ []

Mimo złego stanu, w jakim zachowały się poszczególne wersety, można dokonać następującego przekładu tych fragmentów tekstu, które nie uległy zniszczeniu:

recto:

„1 ...] nie [dla] mnie. Moja matka dała mi ży[cie...
2 ...]. Uczniowie powiedzieli do Jezusa: [...
3 ...] Miriam [nie] jest godna tego [...
4 ...] Jezus powiedział do nich: „Moja żona... [...
5 ...] ona będzie mogła [zostać] moim uczniem i [...
6 ...]. Niech źli ludzie spuchną... [...¹⁹
7 ...] Ja jestem²⁰ z nią, ponieważ [...
8 ...] obraz [...”

verso:

„1 ...] moja matka [...
2 ...] trzy [...
3 [...]
4 ...] na zewnątrz... [...
5 [...]
6 [...]”

Znaczenie koptyjskiego manuskryptu

Z zachowanego tekstu ukazuje się naszym oczom dialog między Jezusem i Jego uczniami. Najpierw, w w. 2, mamy bardzo jasną informację o uczniach, którzy zwracają się do Jezusa. Następnie, w w. 4, Jezus zwraca się „do nich” (kopt. ⲠⲀΥ). Nie ma tu wprost mowy o tym, kto jest adresatem wypowiedzi Jezusa, jednak zaimek 3 os. 1. mn.

¹⁹ Jeżeli odczytamy końcową część jako: ⲱⲗⲁϥⲈⲒⲚⲈ, wówczas tłumaczenie wersetu musiałoby zostać całkowicie zmienione: „zły człowiek nie przynosi”; por. A. B e r n h a r d, „*The Gospel of Jesus' Wife*”, s. 341.

²⁰ Inne możliwe tłumaczenia w tym miejscu to: „Ja żyję” lub „Ja mieszkam”; por. K. K i n g, *Jesus said to them*, s. 133, przyp. 3.

w kontekście w. 2 pozwala przypuszczać, że zwraca się On do swoich uczniów. Prezentowany fragment papirusu zawiera wyłącznie wypowiedzi, stanowiące części dialogu. Nie wiemy, niestety, czy w skład tego manuskryptu wchodziły również elementy narracyjne. Trudno też odpowiedzieć na pytanie, do jakiego gatunku literackiego moglibyśmy zaliczyć omawiany tekst. K. King mówi tutaj o jego podobieństwie do Ewangelii, zarówno w wydaniu kanonicznym, jak i apokryficznym.²¹

Rozmowa Jezusa z uczniami dotyczy zasadniczo trzech tematów. Pierwszy z nich można nazwać „kobiecy”. Jezus mówi bowiem o swojej „matce” (w. 1: **ΤΑΜΑΛΛΥ**)²² oraz o swojej „żonie” (w. 4: **ΤΑΖΙΜΕ**). Dodatkowo, w w. 4, spotykamy żeńskie imię: Maria (**ΜΑΡΙΑΜ**), zaś w w. 5 odnajdujemy żeński podmiot w sformułowaniu: **ΚΝΑΩΡΜΑΘΗΤΗΣ ΝΑΕΙ** (dosł. „ona będzie zdolna stać się moim uczniem”²³). Żeński zaimek osobowy spotykamy również w w. 7 w konstrukcji: **ΝΜΜΑC** („z nią”). Drugi temat, możliwy do zauważenia w naszym fragmentarycznym manuskrypcie, dotyczy „ucznia”. Najpierw (w. 2), jak już zostało wspomniane, mamy wzmiankę o tym, że „uczniowie” (**ΜΜΑΘΗΤΗΣ**) mówią do Jezusa. Później, w w. 5 znajdujemy informację o kobiecie, mogącej zostać uczniem Jezusa (**ΚΝΑΩΡΜΑΘΗΤΗΣ ΝΑΕΙ**). Trzeci motyw, pojawiający się w tekście, to słowa przekleństwa: „niech źli ludzie spuchną” (**ΜΑΡΕΡΩΜΕ ΕΘΟΟΥ ΩΑΨΕ**), który jednak – tak się przynajmniej wydaje – nie ma zbyt wiele do czynienia z dwoma wcześniejszymi motywami.

Tematyka bycia uczniem Jezusa żywo interesowała chrześcijan. W świecie żydowskim, gdzie rola rodziny i więzów rodzinnych była bardzo silna, powołanie do pójścia za Jezusem, zakładające jednocześnie zerwanie tych więzów, musiało budzić żywe zainteresowanie. Opis powołania pierwszych uczniów, zwłaszcza przekazany w Ewangeliach

²¹ *Tamże*, s. 143.

²² Określenie **ΤΑΜΑΛΛΥ** („moja matka”), jako jedno z nielicznych słów, jest również możliwe do odczytania na odwrocie manuskryptu, w pierwszym wersecie.

²³ K. King tłumaczy ten fragment w czasie teraźniejszym: „she is able to be my disciple”; zob. *tamże*, s. 133). Forma czasownikowa wskazuje jednak na czas przyszły.

synoptycznych, bardzo jasno zwraca uwagę, że osoby wezwane przez Jezusa, nie tylko „porzuciły sieci” (np. Mk 1,18), ale też rezygnowały z tak podstawowych relacji rodzinnych jak chociażby więzy między ojcem i synem (por. Mk 1,20). Mistrz z Nazaretu, charakteryzując swojego prawdziwego ucznia, stawiał mu bardzo wysokie wymagania: „Jeśli ktoś przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i sióstr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem” (Łk 14,26; por. Mt 10, 35-39). Bardzo podobne słowa można również zauważyć w apokryficznej *Ewangelii Tomasza*: „Rzekł Jezus: «Kto nie znienawidził swego ojca i swej matki, nie będzie moim uczniem; i kto nie znienawidził swych braci i swych sióstr, nie dźwiga swego krzyża tak, jak ja, nie będzie mnie godnym»”.²⁴ W przytoczonych cytatach widać, że spotykają się ze sobą dwie rzeczywistości: bycie uczniem zostaje postawione w kontekście rodziny, którą należy opuścić ze względu na Jezusa. Obecność więc „matki” w w. 1 naszego manuskryptu, jak najbardziej mogłoby się wpisywać w tę atmosferę ewangelicznego nauczania Jezusa o uczniach.

Słowa z w. 1: „moja matka dała mi życie”, mogłyby również bardzo dobrze korespondować z innym tekstem *Ewangelii Tomasza*: „Ten, kto nie żywi nienawiści wobec swego ojca i swej matki, jak ja, nie będzie moim uczniem. I ten, kto nie kocha swego ojca i swej matki, jak ja, nie może być uczniem moim. Matka moja bowiem, która (...)”²⁵ zaś moja matka prawdziwa dała mi życie”.²⁶ Zwłaszcza ostatnie

²⁴ Cyt. za: A. D e m b s k a, W. M y s z o r (tłum.), *Ewangelia Tomasza*, Katowice 1992, s. 55 (dalej: GTh). Tekst dostępny również w formie elektronicznej na stronie: <http://www.pistis.pl/ewangelia-tomasza>. Tłumaczenie na jęz. angielski np. w: T. O. L a m b d i n, *The Gospel of Thomas* (II,2), w: J. M. R o b i n s o n (red.), *The Nag Hammadi Library in English. Translated and Introduced by Members of the Coptic Gnostic Library Project of the Institute for Antiquity and Christianity*, New York 1990, s. 126-138.

²⁵ Jako uzupełnienie brakującego fragmentu, K. King proponuje słowa: „gave me birth, she destroyed me”; K. K i n g, *Jesus said to them*, s. 145, przyp. 66. Mowa byłaby więc w tym wierszu *Ewangelii Tomasza* o dwóch matkach: jedna, która dała istnienie fizyczne, sprowadziła zniszczenie; druga natomiast, określona jako „prawdziwa”, dała życie.

²⁶ GTh, 101.

sformułowanie o matce, która dała życie, zarówno w *Ewangelii Tomasza*, jak i w naszym manuskrypcie brzmi identycznie: **ΑCΤ ΝΑΕΙ ΠΩΝΖ**.²⁷ Kwestia więc matki,²⁸ pojawiającej się w kontekście mowy o uczniu, nie jest więc niczym nadzwyczajnym. O wiele trudniejsze do wyjaśnienia będą wersety, mówiące o „Marii”, o „żonie” Jezusa i o kobiecej postaci, która może stać się „uczniem”.

W naszym fragmencie nie wiemy, do kogo odnosi się imię „Maria”. Tekst manuskryptu stwarzałyby tutaj kilka możliwości: imię to mogłoby się odnosić do Matki Jezusa,²⁹ o której prawdopodobnie mówi w. 1, bądź też do „żony” Jezusa, o której mówi w. 4, czy też do kobiecej postaci, która może stać się uczniem Jezusa. Być może imię to odnosi się do jeszcze innej osoby, o której nie wiemy, z racji zbyt małego fragmentu tekstu, jakim dysponujemy. Musimy też wziąć pod uwagę częstotliwość występowania tego imienia, które w czasach Jezusa i w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, było jednym z najpopularniejszych.³⁰ Jest również i taka możliwość, że imię „Maria” nie odnosi się do żadnej z postaci kobiecych, towarzyszących historycznie Jezusowi, lecz zostało przytoczone w znaczeniu symbolicznym. Imię to mogłoby zostać użyte jako figura Kościoła i Oblubienica Chrystusa.³¹

Ciekawym tekstem, odnoszącym się do Marii, które towarzyszyły Jezusowi podczas Jego ziemskiej wędrówki, jest apokryficzna

²⁷ Tekst koptyjski *Ewangelii Tomasza* dostępny w formie elektronicznej na stronie: http://gospel-thomas.net/gtbypage_112702.pdf.

²⁸ Oczywiście nie możemy jednoznacznie powiedzieć, że „matka”, o której mówi pierwszy werset naszego manuskryptu, to Matka Jezusa. Podobieństwo z *Ewangelią Tomasza* mogłoby jednak nasuwać takie przypuszczenia.

²⁹ Oczywiście w tekstach koptyjskich nie ma tego rozróżnienia, które zostało wprowadzone w jęz. polskim na Maryję, jako Matkę Jezusa, i inne Marie. Język koptyjski stosuje tutaj to samo imię: **ΜΑΡΙΑΜ**.

³⁰ Wystarczy popatrzeć chociażby na scenę pod krzyżem, by zauważyć, że kobiety tam stojące, nosiły właśnie to imię: „Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena” (J 19,25). Por. T. I l a n, *Notes on the Distribution of Jewish Women's Names in Palestine in the Second Temple and Mishnaic Periods*, JJS 40/1989, s. 186-200.

³¹ Zob. K. K i n g, *Jesus said to them*, s. 147n.

Ewangelia Filipa.³² Zwraca ona uwagę na trzy Marie z najbliższego otoczenia Jezusa: „Trzy (kobiety) chodziły z Panem zawsze: Maria, jego matka i jego siostra i Magdalena, ta, którą się nazywa jego towarzyszką. Bo «Maria» jest jego siostrą i jego matkę tak się nazywa a także jego towarzyszkę”.³³ *Ewangelia Filipa* zatem łączy ze sobą te trzy postaci, noszące to samo imię. Papirus zatem, nawet jeśli w w. 1 mówi o Matce Jezusa, niekoniecznie musi o niej mówić w w. 3. Kwestia osoby, noszącej w manuskrypcie imię „Maria”, pozostaje otwarta. Nie wiemy, do jakiej kobiety to imię się odnosi.

W w. 4 pojawia się najbardziej kontrowersyjne określenie *Ewangelii żony Jezusa*: „moja żona”. Ewangelie kanoniczne nigdy takiego określenia nie używają. Jeśli kiedykolwiek w Piśmie Świętym jest mowa o „małżeństwie” Jezusa, zawsze ma to znaczenie metaforyczne: Jezus jest zaślubiony z Kościołem. Apostoł Paweł pisze do Koryntian: „Poślubiłem was przeciw jednemu mężowi, by was przedstawić Chrystusowi jako czystą dziewicę” (2Kor 11,2). W Liście do Efezjan, czytając o zasadach życia domowego i relacjach, jakie powinny zaistnieć między mężem i żoną, kilkakrotnie znajdujemy odniesienie do więzi między Chrystusem i Kościołem (Ef 5,21-33).³⁴ Metaforyczne określenie Jezusowego „małżeństwa” odnosi się także do Jego relacji

³² Polski przekład *Ewangelii Filipa*, w: W. Myszor (tłum. i komentarz), *Biblioteka z Nag Hammadi: Kodeksy I i II*, SACH NS 7, Katowice 2008, s. 229-298 (dalej: GPh). Tłumaczenie angielskie w: W. W. Isenberg, *The Gospel of Philip* (II,3), w: J. M. Robinson (red.), *The Nag Hammadi Library in English. Translated and Introduced by Members of the Coptic Gnostic Library Project of the Institute for Antiquity and Christianity*, s. 141-160.

³³ GPh 59,6-11, w: W. Myszor (tłum. i komentarz), *Biblioteka z Nag Hammadi: Kodeksy*, s. 269. Warto tu zauważyć, że określenie „towarzyszka” oddane jest w GPh przez dwa terminy koptyjskie: najpierw **KOINΩNOC**, a następnie: **ΩΩΤΡΕ**. Nie należy jednak rozumieć tych terminów w znaczeniu małżeńskim. „Towarzyszką” Jezusa staje się osoba, zdolna do poznania prawdy i uczestnictwa w Jego objawieniu; zob. S. Gathercole, „*The Gospel of Jesus' Wife*”: *Constructing a Context*, NTS 61/2015, s. 294-301.

³⁴ „Mąż jest głową żony, jak i Chrystus Kościoła” (w. 23). „Jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom – we wszystkim. Mężowie, miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie” (ww. 24 i 25).

z Nowym Jeruzalem. Księga Apokalipsy ukazuje to miasto „przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swojego męża” (Ap 21,2b). Jeruzalem czasów mesjańskich zostaje przedstawione tutaj jako „Małżonka Baranka” (Ap 21,9b). Wszystkie te określenia, zarówno z listów, jak i z Apokalipsy, mówią o symbolicznych zaślubinach Chrystusa ze swoim Kościołem. Nigdzie w Piśmie Świętym nie znajdziemy informacji o małżeństwie Jezusa w sensie dosłownym. W Tradycji Kościoła, Jezus, który mówi o „bezzennych ze względu na Królestwo niebieskie” (Mt 19,12b), sam staje się bezzenny. Czyni to wszystko dla swojej jedynej Oblubienicy, jaką jest Kościół.³⁵

Nieco odmienną sytuację spotykamy w tekstach koptyjskich z pierwszych wieków po Chr. Na szczególną uwagę może tutaj zasługiwać *Ewangelia Marii*,³⁶ napisana oryginalnie po grecku w II w. po Chr.³⁷ Chociaż nie zachowała się w całości, pewne jej fragmenty, zwłaszcza te, w których występuje postać Marii Magdaleny, zasługują na szczególną uwagę. W pierwszej części zachowanego tekstu, po dialogu Jezusa z uczniami, zostają oni zobowiązani przez odchodzącego Pana do głoszenia tego wszystkiego, co zostało im przekazane (GM 8,12-9,5³⁸). Uczniowie jednak obawiają się tej misji, przeżywając smutek i strach (GM 9,6-12). Głos zabiera wówczas Maria Magdalena,³⁹ pocieszając uczniów i dodając im odwagi na podjęcie misji, do której zostali przygotowani przez Jezusa (GM 9,12-20).

³⁵ Por. chociażby K l e m e n s A l e k s a n d r y j s k i, *Stromateis* 3.6.49 czy T e r t u l i a n, *De monogamia* 5.5-7.

³⁶ D. M. P a r r o t t (red.), *The Gospel of Mary*, w: J. M. R o b i n s o n (red.), *The Nag Hammadi Library in English. Translated and Introduced by Members of the Coptic Gnostic Library Project of the Institute for Antiquity and Christianity*, s. 523-527 (dalej: GM).

³⁷ *Tamże*, s. 524.

³⁸ *Tamże*, s. 524-527 (tłum. własne).

³⁹ W tekście pojawia się jedynie imię Maria. Jednak z kontekstu można wywnioskować, że mowa jest właśnie o Marii Magdalenie. W takim kluczu interpretują to imię również komentarze do *Ewangelii Marii*; zob. np. K. L. K i n g, *Wstęp*, w: *tamże*, s. 523n.; M. M e y e r, *The Gnostic Gospels of Jesus. The Definitive Collection of Mystical Gospels and Secret Books about Jesus of Nazareth*, New York 2005, s. 33-35.

Apostoł Piotr zwraca się później z prośbą, by opowiedziała uczniom to, co zostało jej powiedziane przez Jezusa, a równocześnie pozostało nieznane uczniom. Słowa prośby, z jaką Piotr zwraca się do Marii podkreślają tutaj jej znaczenie i wyjątkowość wobec innych kobiet: „Siostró, wiemy, że Zbawca miłował cię bardziej niż pozostałe kobiety” (GM 10,1-3). Maria Magdalena rozpoczyna swoją narrację. Brakujące części manuskryptu nie pozwalają nam na prześledzenie całości wypowiedzi, jednak możemy zauważyć, że Maria skupia się głównie na dwóch kwestiach, usłyszanych od Jezusa: mówi o tym, w jaki sposób człowiek odbiera wizje (GM 10,17-19), a następnie porusza temat siedmiu sił zła (15, 1-13). Wypowiedź Marii Magdaleny prowokuje reakcję niektórych uczniów. Andrzej stwierdza wprost: „Ja nie wierzę, że Pan to powiedział” (GM 17,13-14). Również Piotr wydaje się sceptyczny: „Czy rzeczywiście [Pan] mówił z kobietą bez naszej wiedzy? Czy możemy jej słuchać? Czyżby bardziej preferował ją niż nas?” (GM 17,18-22). Sceptycyzm i wątpliwości apostołów zostają rozwiane przez ucznia o imieniu Lewi: „Jeśli Pan uczynił ją godną, kim ty jesteś, aby ją odrzucić? Z pewnością Pan zna ją dobrze, dlatego, że ukochał ją bardziej, niż nas” (GM 18,12-15). Scena kończy się pójściem uczniów na głoszenie Ewangelii (GM 19,1-2).

Nawet jeśli w przytoczonej *Ewangelii Marii* nie ma wprost poruszonego tematu „żony” Jezusa, to jednak kilka elementów jak najbardziej koresponduje z naszą *Ewangelią żony Jezusa*. Po pierwsze w obu manuskryptach mamy te same osoby: Jezusa, uczniów i Marię (nawet jeśli w naszym fragmencie nie wiemy dokładnie, o jakiej Marii jest mowa). Po drugie: w obu tekstach pojawia się tematyka, związana z kobietą będącą uczniem Jezusa. *Ewangelia żony* mówi wprost w w. 5: „Ona będzie mogła zostać moim uczniem”. *Ewangelia Marii* natomiast podaje, że to właśnie kobieta stała się odbiorcą wizji Jezusa, do której nie mieli dostępu jego uczniowie. Trzecim wspólnym elementem jest drobny szczegół o godności kobiety. W *Ewangelii żony* prawdopodobnie uczniowie (o których mowa w w. 2) wypowiadają opinię: „Maria nie jest tego godna”. W *Ewangelii Marii* Piotr, w nieco innych słowach, przekazuje podobną myśl: „Czyżby rzeczywiście [Pan] mówił z kobietą bez naszej wiedzy? (...) Czyżby bardziej preferował

ją niż nas?” (GM 17,18-22). Czwartym wspólnym elementem między tymi dwoma tekstami jest relacja Jezusa wobec pewnej szczególnej kobiety. Nasz manuskrypt nazywa ją „żoną Jezusa”, natomiast *Ewangelia Marii* traktuje o kobiecie (Marii Magdalenie), „którą Zbawca miłował bardziej niż pozostałe kobiety” (10,1-3), a także „ukochał ją bardziej, aniżeli nas [tzn. uczniów]” (GM 18,14-15). Zbieżności między tymi dwoma tekstami: *Ewangelią żony Jezusa* oraz *Ewangelią Marii*, mogłyby również wskazać z dużym prawdopodobieństwem, że Maria, o której mowa w *Ewangeliu żony*, to nie kto inny, ale właśnie Maria Magdalena. To do niej też mogłoby się odnosić określenie: „moja żona”.

W w. 5 naszego rękopisu znajdujemy stwierdzenie: „Ona będzie mogła zostać moim uczniem”. Znów nie wiemy do kogo te słowa się odnoszą. Ich adresatem może być zarówno Matka (w. 1), Maria (w. 2), żona (w. 4), jak i zupełnie nowa postać kobieca, o której jeszcze nie było mowy. Jedno jest pewne: Jezus mówi, że „ona”,⁴⁰ a więc postać kobieca „może stać się Jego uczniem”. Trudno w tekstach koptyjskich znaleźć bezpośrednią analogię do tego wersetu. Podobne określenie, dotyczące godności kobiety, możemy znaleźć we wspomnianej już *Ewangeliu Tomasza*. Na samym końcu znajdujemy w niej kontrowersyjne słowa Piotra: „Niech Maria odejdzie od nas. Kobiety nie są godne życia”.⁴¹ W obu manuskryptach spotykamy ten sam czasownik: **ΜΠΩΛ**⁴² na określenie bycia godnym czegoś.⁴³ W obu manuskryptach podmiotem są osoby płci żeńskiej: „Maria” (kopt.

⁴⁰ W tekście koptyjskim: **ϸΝΑΩ̅Ρ̅ΜΑΘΗΤΗϸ** pierwsze **ϸ**- jest wyraźnie podmiotem 3 os., l. poj., rodzaju żeńskiego.

⁴¹ GTh, 114,19-20; cyt. za: A. D e m b s k a, W. M y s z o r (tłum.), *Ewangelia Tomasza*. Imię, jakie zostało podane w polskim tłumaczeniu to: Mariham. Jak pokazywaliśmy już wcześniej nie ma potrzeby tworzenia nowego imienia. Jak najbardziej imię to można oddać jako „Maria”, podobnie jak w tłum. ang. „Mary”; zob. np. T. O. L a m b d i n, *The Gospel of Thomas* (II,2), s. 138; M. M e y e r, *The Gnostic Gospels of Jesus*, s. 25.

⁴² Koptyjski tekst *Ewangeliu Tomasza* cyt. za: K. K i n g, *Jesus said to them*, s. 152.

⁴³ W. E. C r u m, *A Coptic Dictionary*, Eugene, Oregon 2005, s. 179a (wyd. oryg. Oxford 1939).

ΜΑΡΙΑΜ) w *Ewangelii żony* oraz „kobiety” (kopt. 2IOME) w *Ewangelii Tomasza*. W obu tekstach godność kobiety zostaje zanegowana: „Maria nie jest tego godna” oraz: „kobiety nie są godne”. W obu tekstach Jezus tej godności broni: w *Ewangelii żony* stwierdza, że kobieta może być Jego uczniem. W *Ewangelii Tomasza* mówi, że kobieta „wejdzie do królestwa niebios” (GT 114,26).⁴⁴

Przyjmując uproszczony sposób interpretacji naszego manuskryptu, centralną jego część moglibyśmy odczytać jako rozmowę Jezusa z uczniami. Próbuja oni zanegować rolę i wartość Marii Magdaleny. Jezus nie dość, że nazywa ją swoją żoną, to jeszcze podkreśla, iż tak jak oni, może być Jego pełnowartościowym uczniem. Czy taka jest rzeczywiście wymowa manuskryptu? Pytanie to, ze względu na zbyt wiele hipotez i założeń, jakie należałoby przyjąć przy interpretacji, musi pozostać bez odpowiedzi.

Pytanie o autentyczność *Ewangelii żony Jezusa*

Znaczna część dyskusji nad *Ewangelią żony Jezusa* poświęcona jest kwestii autentyczności tego rękopisu. Już we wrześniu 2012 r. pojawiły się pierwsze uwagi na ten temat. Prof. Francis Watson z Durham University na kilku przykładach pokazał, w jaki sposób autor naszego manuskryptu, wykorzystując tekst *Ewangelii Tomasza* (szczególnie GTh 30, 45, 101, 114) spreparował kolejne wersety *Ewangelii żony Jezusa*,⁴⁵ nadając im nowy kontekst i znaczenie. Podobne

⁴⁴ Obrona kobiety, ukazana w *Ewangelii Tomasza* przebiega w dość zaskakujący sposób. Jezus mówi o kobiecie, która stanie się mężczyzną: „Oto poprowadzę ją, aby uczynić ją mężczyzną, aby stała się sama duchem żywym, podobnym do was, mężczyzn. Każda kobieta, która uczyni siebie mężczyzną, wejdzie do królestwa niebios” (GT 114,21-26).

⁴⁵ Zob. F. Watson, *The „Gospel of Jesus’ Wife”: How a fake Gospel-Fragment was composed*, dostępny na stronie: <http://markgoodacre.org/Watson.pdf>. W konkluzji swojego artykułu prof. Watson stwierdza, że sfalszowany tekst *Ewangelii żony Jezusa* można porównać tylko do podobnego fałszerstwa z lat 50. ubiegłego stulecia, kiedy powstała *Tajemnicza Ewangelia Marka* (*The Secret Gospel of Mark*), napisana przez amerykańskiego uczonego na bazie kanonicznej Ewangelii

argumenty można również zauważyć chociażby u Leo Depuydt.⁴⁶ Obserwacje, przemawiające za fałszerstwem *Ewangelii żony Jezusa* można sprowadzić do kilku punktów:

1) Werset 1 naszego manuskryptu może być kompilacją tekstu zaczerpniętego z GTh 101, który brzmi następująco: „Ten, kto nie żywi nienawiści wobec swego ojca i swej matki, jak ja, nie będzie moim uczniem (ϣΝΑΩ̄Ρ̄Μ[ΛΘΗΤΗ]C [ΝΑ]ΕΙ ΔΝ⁴⁷). I ten, kto nie kocha swego ojca i swej matki, jak ja, nie może być uczniem moim (ϣΝΑΩ̄Ρ̄Μ[ΛΘΗΤΗC ΝΑ]ΕΙ ΔΝ). Matka moja [ΤΑΜΑΔΥ] bowiem, która [...] zaś moja matka prawdziwa dała mi życie (ΑC† ΝΑΕΙ ΠΩΝΖ)”.⁴⁸

Kiedy porównamy powyższe podkreślenia z tekstem naszego manuskryptu, bez trudu zauważymy te same słowa w w. 1 („moja matka dała mi życie”) oraz w w. 5 („będzie mogła zostać moim uczniem”⁴⁹). W dodatku nawet sam układ poszczególnych wyrazów jest identyczny w GJW oraz w GTh:

GJW 1: ΝΑ]ΕΙ ΔΝ ΤΑΜΑΔΥ ΑC† ΝΑΕΙ ΠΩ[ΝΖ

GTh 49.36: ΕΙ ΔΝ ΤΑΜΑΔΥ ΓΑΡΝ Ν̄ΤΑ[CΧΠΕ
ΠΑCΩΜΑ]

GTh 50.1: [ΕΒ]ΟΛ ΤΑ[ΜΑΔΥ ΔΕ Μ̄ΜΕ ΑC† ΝΑΕΙ
Μ̄ΠΩΝΖ.⁵⁰

wg św. Marka. O ile w *Tajemniczej Ewangelii Marka* Jezus był przedstawiony jako homoseksualista, o tyle *Ewangelia żony* ukazuje Go jako osobę o skłonnościach heteroseksualnych. W dodatku Jego małżeństwo z Marią Magdaleną miałoby zapewnić jej zbawienie; zob. *tamże*, s. 7-8)

⁴⁶ L. Depuydt, *The Alleged „Gospel of Jesus’s Wife”: Assessment and Evaluation of Authenticity*, HTR 107 (2014)2, s. 172-189.

⁴⁷ Tekst koptyjski *Ewangelii Tomasza* cyt. za: M. W. Grondin, *Grondin’s Interlinear Coptic/English Translation of The Gospel of Thomas*, http://gospel-thomas.net/gtbypage_112702.pdf.

⁴⁸ Tłumaczenia *Ewangelii Tomasza* na język polski cyt. za: GTh. Tekst dostępny również w formie elektronicznej na stronie: <http://www.pistis.pl/ewangelia-tomasza>.

⁴⁹ W GTh 101 podmiot zdania występuje w 3 os. l. poj., rodz. męskiego (ϣ-); w GJW natomiast mamy podmiot rodzaju żeńskiego (C-).

⁵⁰ Werset 50.1 z GTh następuje bezpośrednio po wersecie 49.36. Numeracja podawana według wspomnianej edycji Grondina, bazującej na najbardziej

Te same wyrazy, które stoją na początku GTh 49.36 korespondują z początkowymi wyrazami z GJW 1. Analogicznie: te same słowa końcowe z GJW 1 korespondują dokładnie z tymi samymi słowami z GTh 50.1. W obu tekstach brakuje również przedzaimkowej formy dopełnienia dalszego: $\mathbf{N}\lambda$ („dla”). Widać więc dokładnie z jakiego manuskryptu koptyjskiego *Ewangelii Tomasza* korzystał autor, piszący *Ewangelię żony Jezusa*.⁵¹

W omawianym w. 1 *Ewangelii żony* można też zauważyć błąd gramatyczny. Rzeczownik: $\mathbf{\Pi\omega[N\zeta]}$, występujący tutaj w roli dopełnienia bliższego, powinien zostać poprzedzony literą $\mathbf{N-}$.⁵² Wymaga tego czasownik $\mathbf{\dagger}$ („dawać”).⁵³ Konstrukcja GJW: $\mathbf{\lambda C \dagger N \lambda \epsilon I \Pi \omega [N \zeta]}$ stanowi tutaj ewenement, raczej niespotykany w gramatyce koptyjskiej.⁵⁴ Trudno uznać, by był zwykłym błędem, popełnionym przez starożytnego skrybę. Osoba znająca język koptyjski, raczej nie mogła w ten sposób zapisać dopełnienia bliższego czasownika $\mathbf{\dagger}$. Brakującą literę $\mathbf{N-}$ można łatwiej wytłumaczyć w nieco inny sposób. Otóż w 1997 r. (uzupełnione w 2002 r.) ukazało się interlinearne wydanie *Ewangelii Tomasza*, opracowane przez M. Grondina.⁵⁵ Otóż właśnie w tym wydaniu spotykamy dokładnie taką samą konstrukcję, jak w *Ewangelii żony*: $\mathbf{\lambda C \dagger N \lambda \epsilon I \Pi \omega N \zeta}$. Tutaj również brakuje znaku dopełnienia bliższego! Czyżby więc fałszerstwo powstało po 1997 r.? Czyżby libyśmy w stanie określić nawet dokładnie, na bazie jakiego wydania *Ewangelii Tomasza* powstało? Czyżby osoba dokonująca fał-

kompletnym koptyjskim manuskrypcie *Ewangelii Tomasza* z Nag Hammadi (*Nag Hammadi Codex II*: NHC II).

⁵¹ Zob. F. W a t s o n, *The „Gospel of Jesus’ Wife”*, s. 2; por. L. D e p u y d t, *The Alleged „Gospel of Jesus’s Wife”*, s. 184; A. B e r n h a r d, *The Gospel of Jesus’ Wife*, s. 344-345.

⁵² W tym przypadku, ze względu na występującą po niej literę $\mathbf{\Pi-}$, przybrałaby ona formę $\mathbf{M-}$.

⁵³ Zob. W. E. C r u m, *A Coptic Dictionary*, s. 392a.

⁵⁴ Zob. L. D e p u y d t, *The Alleged „Gospel of Jesus’s Wife”*, s. 188. Prof. King podaje kilka przykładów, gdzie taka konstrukcja jest spotykana; zob. K. K i n g, *Jesus said to them*, s. 140, przyp. 44.

⁵⁵ Wspominane już w artykule wydanie GTh w formie elektronicznej znajduje się na stronie: http://gospel-thomas.net/gtbypage_112702.pdf.

szerstwa na tyle nie znała języka koptyjskiego, że musiała korzystać z wydania interlinearnego i nawet nie zauważyła tak podstawowego błędu gramatycznego? Niestety, już po analizie pierwszego wersetu naszego manuskryptu wydaje się to wielce prawdopodobne!

2) Werset 2 GJW: „uczniowie powiedzieli do Jezusa” nie występuje w żadnej z kanonicznych Ewangelii.⁵⁶ Spotykamy go jednak w takiej samej formie i to trzykrotnie właśnie w *Ewangelii Tomasza*: ΠΕΧΕ ΜΜΑΘΗΤΗΣ ΝΙC (GTh 12,18,20⁵⁷). Dodatkową ciekawostką może być fakt, że słowo „Jezus”, zarówno w GJW, jak i GTh, zostało zapisane dość nietypowym skrótem: IC.⁵⁸

3) Werset 3 *Ewangelii żony* wykazuje podobieństwo z wyrażeniami, pochodzącymi z zakończenia *Ewangelii Tomasza*. W pierwszej części wersetu GTh 114 (NHC II 51.18-20) znajdujemy zdania: „Rzekł im Szymon Piotr: «Niech M a r i h a m [ΜΑΡΙΖΑΜ] odejdzie od nas. Kobiety n i e s ą g o d n e [ΜΠΩΑ ΔΝ] życia»”. Imię Marii (ΜΑΡΙΑΜ),⁵⁹ jak i określenie: „nie jest godna” (ΜΠΩΑ ΜΜΟC Δ[N])⁶⁰ spotykamy również w *Ewangelii żony Jezusa*.

⁵⁶ Spotykamy w Nowym Testamencie wyrażenia podobne: καὶ λέγουσιν αὐτῷ οἱ μαθηταὶ („i mówią mu uczniowie”: Mt 15,33; 19,10; J 11,8), καὶ ἔλεγον αὐτῷ οἱ μαθηταὶ („i mówili do Niego uczniowie”: Mk 5,31), εἶπαν οὖν οἱ μαθηταὶ αὐτῷ („uczniowie powiedzieli do Niego”: J 11,12). Nigdzie jednak nie spotykamy stwierdzenia: „uczniowie powiedzieli do Jezusa”.

⁵⁷ GTh 12 (NHC II 34.25), GTh 18 (NHC II 36.9), GTh 20 (NHC II 36.26).

⁵⁸ Zazwyczaj w języku koptyjskim imię „Jezus” zapisywane jest skrótowo jako: IC.

⁵⁹ Drobną różnicą, jaką możemy zaobserwować między GTh oraz GJW, dotyczy sposobu zapisu imienia „Maria”: w GTh występuje dodatkowa litera Ζ (ΜΑΡΙΖΑΜ). Nie wydaje się jednak, by chodziło o jakieś nowe imię: „Mariham”. Trudno też wytłumaczyć zmianę imienia. Być może osoba, kopiująca wyraz z GTh, po prostu opuściła literę Ζ; por. A. B e r n h a r d, „*The Gospel of Jesus' Wife*”, s. 346.

⁶⁰ Jak widać w wersecie GTh brakuje wyrażenia: ΜΜΟC, które można zinterpretować jako dopełnienie bliższe („nie jest t e g o godna”). Syntaksa jeszcze bardziej zbliżona do tej, jaką mamy w GJW, pojawi się w omawianym wersecie: GTh 56 oraz GTh 111.

Tekst jeszcze bardziej zbliżony do naszego spotykamy w GTh 56 (NHC II 42.32) oraz Gth 111 (NHC II 51.9-10): **ΠΚΟCΜΟC Μ̄ΠΩΔ Μ̄ΜΟϸ ΔΝ** („świat nie jest go wart”). Mamy tutaj dopełnienie bliższe **Μ̄ΜΟϸ**, którego brakowało w GTh 114. Drobną zmianą między **Μ̄ΜΟC** z GJW a **Μ̄ΜΟϸ** wynika z przejścia od formy męskiej: **-ϸ** w *Ewangelii Tomasza* (w której rodzaj męski związany jest z męskim: **ΠΚΟCΜΟC**) do formy żeńskiej: **-C** w *Ewangelii żony*, która prawdopodobnie musi być tutaj interpretowana jako forma rodzaju nijakiego („nie jest t e g o godna”) lub też odnosi się do jakiegoś słowa rodzaju żeńskiego, poprzedzającego ten werset, które się nie zachowało.⁶¹ Dosłowna interpretacja **Μ̄ΜΟC** jako dopełnienia rodzaju żeńskiego doprowadziłoby bowiem do absurdu: „Maria nie jest j e j godna”.⁶²

4) Wyrażenie z w. 4 *Ewangelii żony*: **ΠΕϨΕ ῙC ΝΑΥ** („Jezus powiedział do nich”) znajdujemy w podobnej formie w GTh 14 (NHC II 35.14-15) oraz GTh 12 (NHC II 34.27-28). W nieco zmienionej wersji: **ΠΕϨΕ ῙC ϨΕ** („Jezus powiedział”), tzn. bez dopełnienia dalszego: **ΝΑΥ** („do nich”), znajdujemy również we wspomnianym już GTh 114. Zgodnie z zasadami języka koptyjskiego, po czasowniku **ΠΕϨΕ** („mówić”) powinien występować łącznik **ϨΕ**, tłumaczony często jako dwukropek.⁶³ Służy on do wprowadzenia wypowiedzi danej osoby, jak to ma miejsce chociażby w przytoczonych powyżej wersetach GTh. Łącznika **ϨΕ** brakuje jednak w omawianym wersecie GJW.⁶⁴ Prof. King próbuje uzasadnić ten brak przykładami nielicznych tekstów koptyjskich, w których występuje sam czasownik bez **ϨΕ**.⁶⁵ Być

⁶¹ W takim kluczu forma żeńska jest też interpretowana przez K. King, *Response to Leo Depuydt, The Alleged „Gospel of Jesus’s Wife”: Assessment and Evaluation of Authenticity*, HTR 107(2014)2, s. 191.

⁶² Zob. L. Depuydt, *The Alleged „Gospel of Jesus’s Wife”*, s. 184-185.

⁶³ Można go również przetłumaczyć jako: „mianowicie”. Zawsze służy jednak do wprowadzenia mowy niezależnej; zob. W.E. Crum, *A Coptic Dictionary*, s. 746b.

⁶⁴ Mimo tego, że w w. 2 GJW czasownik **ΠΕϨΕ** zostaje zastosowany poprawnie, tzn. z łącznikiem **ϨΕ**.

⁶⁵ K. King, *Jesus said to them*, s. 140, przyp. 49.

może nasz papirus GJW należy do takiej wyjątkowej grupy. Bardziej prawdopodobna wydaje się jednak nieco inna hipoteza. Jeżeli autor GJW korzystał z interlinearnego wydania *Ewangelii Tomasza*, opracowanego przez Grondina, a dokładniej, jeśli wzorował się na NHC II 34.27, to mógł skopiować jedynie: **ΠΕΞΕ ΙΒ ΝΑΥ**, pomijając łącznik **ΞΕ**, który znajduje się już w następnym wierszu GTh. Ponadto we wspomnianym wydaniu interlinearnym zwrot: **ΠΕΞΕ ΙΒ ΝΑΥ** został przełożony przez Grondina jako: „Said JS to them”. Mamy więc w tłumaczeniu kompletną frazę angielską. Kopista, tworzący GJW na bazie interlinearnego GTh, mógł więc nie podejrzewać, że w przepisywanej przez niego konstrukcji czegoś brakuje.⁶⁶ Czyżby to jednak świadczyło o jego nikłej znajomości języka koptyjskiego?

Wyrażeniem z wersetu czwartego GJW, którego nie znajdziemy w *Ewangelii Tomasza*, jest kluczowa dla tego manuskryptu forma: **ΤΑΖΙΜΕ** („moja żona”). Forma **ΖΙΜΕ** na określenie żony, czy po prostu kobiety, występuje w języku koptyjskim.⁶⁷ Najbardziej jednak popularną formą jest tutaj słowo: **СΖΙΜΕ**,⁶⁸ które występuje w *Ewangelii Tomasza*, zarówno z rodzajnikiem nieokreślonym: **ΟΥСΖΙΜΕ** (GTh 79; NHC II 47.3) jak i określonym: **ТСΖΙМΕ** (GTh 15; NHC II 35.29). Trudno wytłumaczyć dlaczego w naszym manuskrypcie pojawia się rzadka forma **ΖΙМΕ**.⁶⁹ Trudno też wytłumaczyć dlaczego akurat to słowo, co widać przy uważniejszej analizie naszego tekstu, zostało zapisane nieco grubszyymi literami.⁷⁰ Praktyka pogrubiania niektó-

⁶⁶ Zob. A. B e r n h a r d, „*The Gospel of Jesus' Wife*”, s. 347.

⁶⁷ Por. W.E. C r u m, *A Coptic Dictionary*, s. 385a.

⁶⁸ L. D e p u y d t, *The Alleged „Gospel of Jesus's Wife”*, s. 185. Niektórzy próbują tutaj rozróżnić między **СΖΙМΕ** na określenie kobiety i **ΖΙМΕ** na określenie żony; zob. K. K i n g, *Jesus said to them*, s. 141, przyp. 50. Słownik Cruma wskazuje jednak na zamienne traktowanie tych słów; W.E. C r u m, *A Coptic Dictionary*, s. 385a.

⁶⁹ Być może, skoro **СΖΙМΕ** oznacza zarówno „żonę”, jak i po prostu „kobietę”, autor GJW szukał bardziej jednoznacznego wyrazu dla „żony”; zob. W.E. C r u m, *A Coptic Dictionary*, s. 385a. Za takim rozwiązaniem opowiada się również A. B e r n h a r d, „*The Gospel of Jesus' Wife*”, s. 348.

⁷⁰ Zwraca też na to uwagę Depuydt we wstępie do swojego artykułu; zob. L. D e p u y d t, *The Alleged „Gospel of Jesus's Wife”*, s. 174.

rych słów nie była znana w manuskryptach koptyjskich. Czyżby zatem pochodziła od współczesnego autora, który spreparował manuskrypt? W końcu chodzi o **Ⲫⲓⲙⲉ**, czyli „żonę” Jezusa – kluczową postać tego tekstu.

5) Werszet 5 *Ewangelii żony*: **ⲈⲚⲀⲰⲓⲠⲀⲪⲐⲚⲀⲈⲒⲀⲮⲰ** („ona będzie mogła [zostać] moim uczniem”) został zaczerpnięty prawdopodobnie z GTh 55 (NHC II 42.26-27), gdzie spotykamy bardzo podobne sformułowanie: **ⲈⲚⲀⲰⲓⲠⲀⲪⲐⲚⲀⲚⲀⲈⲒⲀⲮⲰ** („on nie będzie mógł [zostać] moim uczniem”⁷¹). I tym razem forma żeńska (będąca podmiotem zdania): **Ⲉ-** zostaje zmieniona na formę męską: **Ⲉ-**. Zgodnie z zamierzonym sensem, w *Ewangelii żony Jezusa* musi też zostać skasowane przeczenie: **ⲀⲚ**.

6) W wersecie 6 *Ewangelii żony* spotykamy na początku formę: **ⲘⲀⲠⲉⲠⲰⲘⲉ**, gdzie według Depuydt,⁷² **ⲘⲀⲠⲉ-** powinno być interpretowane jako podstawa koniugacji, określanej jako *negative aoryst*.⁷³ Poprawną gramatycznie formą powinno być jednak: **ⲘⲉⲠⲉ-**. Dlaczego w naszym manuskrypcie forma ta uległa zmianie? Odpowiedź jest prosta. Taka zmieniona forma występuje oczywiście w *Ewangelii Tomasza* (np. dokładnie ta sama konstrukcja: **ⲘⲀⲠⲉⲠⲰⲘⲉ** znajduje się w GTh 47 (NHC II 41.17)).⁷⁴

⁷¹ Tłum własne. Myszor tłumaczy: „Nie będzie moim uczniem”, pomijając czasownik **Ⲱ-**, znaczący „móc”, „być zdolnym do czegoś”; por. W.E. Crum, *A Coptic Dictionary*, s. 541a.

⁷² Zob. L. Depuydt, *The Alleged „Gospel of Jesus’s Wife”*, s. 185-186

⁷³ B. Layton, *A Coptic Grammar*, Wiesbaden 2004, s. 261-263, § 337.

⁷⁴ Depuydt zwraca również uwagę na błędny zapis tego wersetu w *Ewangelii Tomasza*. Konstrukcja **ⲰⲀⲄⲉⲚⲉ** [...], według Depuydt, powinna zostać odczytana jako **ⲰⲀⲄⲉⲒⲚⲉ**, zgodnie z formą, jaką spotykamy w GTh 45 (czasownik **ⲉⲒⲚⲉ** w znaczeniu: „przynosić”, zob. W.E. Crum, *A Coptic Dictionary*, s. 78b). Teoretycznie możliwe jest jednak przetłumaczenie wersetu GJW: **ⲘⲀⲠⲉⲠⲰⲘⲉ ⲉⲪⲐⲐⲐⲮⲰ ⲰⲀⲄⲉ** jako przekleństwa: „niech źli ludzie spuchną” (**ⲘⲀⲠⲉ-** będące normalną formą gramatyczną, określaną jako *jussive conjugation*; B. Layton, *A Coptic Grammar*, s. 268-269, § 340; oraz czasownik **ⲰⲀⲄⲉ** o znaczeniu: „spuchnąć”, zob. W.E. Crum, *A Coptic Dictionary*, s. 610a). Z tego powodu nie podejmujemy szerzej

W wersecie tym spotykamy również pewien istotny błąd gramatyczny, występujący w konstrukcji: **ΜΑΡΕΡΩΜΕ ΕΘΟΟΥ**, gdzie **ΡΩΜΕ** („człowiek”), występuje bez rodzajnika. Reguła gramatyki koptyjskiej mówi, że jeśli rzeczownik występuje bez rodzajnika lub z rodzajnikiem nieokreślonym, nie może po nim występować tzw. fraza relatywna, zaczynająca się od **ΕΤ-**.⁷⁵ Może występować jedynie konstrukcja, określana w gramatyce angielskiej jako tzw. *circumstantial form*.⁷⁶ W naszym przypadku więc poprawnie zbudowana fraza powinna brzmieć: **ΜΑΡΕΡΩΜΕ ΕΥΖΟΥ**.⁷⁷ Dlaczego nasz autor popełnił błąd? Odpowiedź nie wydaje się zbyt skomplikowana. Otóż określenie **ΕΘΟΟΥ** mogło zostać oczywiście zaczerpnięte z *Ewangelii Tomasza* (GTh 45). Szkoda, że osoba pisząca nasz manuskrypt, nie zauważyła, iż w GTh 45 mamy wcześniej **ΠΕΥΕΖΟ**, a więc rzeczownik poprzedzony rodzajnikiem dzierżawczym **ΠΕΥ-**, który jak najbardziej odpowiada rodzajnikowi określoneemu. Konstrukcja z *Ewangelii Tomasza*: **ΠΕΥΕΖΟ ΕΘΟΟΥ** (dosł. „jego zły skarb”) jest więc konstrukcją jak najbardziej poprawną gramatycznie. Nie powinno się jednak formy relatywnej **ΕΘΟΟΥ** przypisywać do rzeczownika, pozbawionego rodzajnika (**ΡΩΜΕ**).⁷⁸ I w tym miejscu nasz manuskrypt wskazuje na fałszerstwo.

7) Werset 7 z *Ewangelii żony*: **ΑΝΟΚ ΤΨΟΟΠ ΝΜΜΑϸ** („ja jestem z nią”) znajduje swą paralelę w sformułowaniu z *Ewangelii Tomasza* (GTh 30; NHC II 39.4-5): „Miejsce, gdzie dwu lub jeden jest, j a j e s t e m z n i m” (**ΑΝΟΚ ΤΨΟΟΠ ΝΜΜΑϸ**). Tak, jak to miało miejsce

wątku, poruszonego przez Depuydt; zob. L. Depuydt, *The Alleged „Gospel of Jesus’s Wife”*, s. 185-187.

⁷⁵ B. Layton, *A Coptic Grammar*, s. 324, § 399. W naszym przypadku jest to **ΕΘ-**, ze względu na pierwszą literę słowa **ΖΟΥ** (**ΕΤ-** połączone z **Ζ-** tworzą razem **ΕΘ-**).

⁷⁶ *Tamże*, s. 335-338, §§ 413-420.

⁷⁷ Zob. L. Depuydt, *The Alleged „Gospel of Jesus’s Wife”*, s. 188-189.

⁷⁸ Prof. King mówi o takiej możliwości, określając ją jako: „only partially understood phenomenon”. Powołuje się przy tym na osobistą rozmowę z A. Shisha-Halevy; K. King, *Jesus said to them*, s. 142, zwł. przyp. 55.

poprzednio, tak i teraz w *Ewangelii żony* następuje zmiana sufiksu męskiego (-ϣ) na żeński (-C).

8) Jedyne słowo możliwe do odczytania z GJW 8 to: ΟΥΖΙΚΟΝ („obraz”). Jest ono jednym z częściej występujących słów w *Ewangelii Tomasza* (np. GTh 20,50).

Powyższe analizy bardzo wyraźnie przemawiają za brakiem autentyczności naszego manuskryptu.⁷⁹ Jednocześnie argumenty za fałszerstwem wskazywałyby na chęć poruszenia przez współczesnego „autora” tematów dość kontrowersyjnych dla teologii. Najpierw, w w. 1 podjęta zostałaby kwestia Boskiego pochodzenia Jezusa. Niewinne z pozoru stwierdzenie, nie wzbudzające zbyt wielu komentarzy: „moja matka dała mi życie” mogłoby prowokować pytanie: A co z Bogiem Ojcem? Skoro „matka” dała życie, czy nie należałoby wykluczyć Ojcostwa Bożego w stosunku do pochodzenia Jezusa?⁸⁰ Druga kwestia, dość „modna” ostatnio to kapłaństwo kobiet. Odnosiłby się do niego w. 5. Skoro „starożytny” tekst koptyjski mówi o kobiecie, która może być uczniem Jezusa, tak, jak byli nimi apostołowie, to czy nie może ona spełniać również funkcji kapłańskich, tak jak mężczyźni? Trzecia kwestia to podejście do celibatu. Skoro duchowni (tu zwłaszcza aluzja do księży Kościoła katolickiego) żyją w bezżenności ze względu na bezżenność Jezusa, to czy nie można by tego zmienić, gdyby nagle odkryto, że Jezus miał żonę? Przecież mówi wyraźnie w w. 4: „moja żona”, a gdyby ktoś miał jeszcze wątpliwości, to w w. 7 dodaje: „jestem z nią”. Tylko ludzkie pochodzenie Jezusa, kapłaństwo kobiet, zniesienie celibatu to trzy główne tezy pojawiające się na tak małym fragmencie koptyjskiego manuskryptu. Autor tego rękopisu z pewnością się postarał, by jego tekst wyglądał

⁷⁹ Warto zaznaczyć, że już w czasie trwania wspomnianego na wstępie Kongresu Koptologicznego, 22 IX 2012 r., G.S. Robinson (z Claremont University w Kalifornii) skierowała do prof. King jednostronicowe pismo, w którym podała 10 powodów, przemawiających za fałszerstwem GJW. Jak widać, nie zostały one wzięte pod uwagę przez zafascynowaną „odkryciem” prof. King; zob. G. S. Robinson, *How a Papyrus Fragment Became a Sensation*, NTS 61/2015, s. 382-383.

⁸⁰ Zob. L. Depuydt, *The Alleged „Gospel of Jesus’s Wife”*, s. 176-177.

„JEZUS RZEKŁ DO NICH: MOJA ŻONA”

na autentyczny i starożytny. Jego zamiary nie okazały się jednak na tyle inteligentne, by nie można było orzec: ten tekst to po prostu fałszerstwo!

ks. Tomasz BĄK

Słowa kluczowe: Żona Jezusa, *Ewangelia Żony Jezusa*, *Ewangelia Tomasz*, papyrus koptyjski, współczesne fałszerstwa starożytnych tekstów

Keywords: Jesus' Wife, *The Gospel of Jesus' Wife*, *The Gospel of Thomas*, Coptic papyrus, modern forgery of ancient texts

„Jesus said to them: My wife...”

The Meaning of the Controversial Coptic Manuscript

Summary

At the International Congress of *Coptic Studies* in Rome on 18 September 2012, Professor Karen L. King, Hollis Professor of Divinity from Harvard Divinity School, presented a papyrus fragment with Coptic text, known as *The Gospel of Jesus' Wife*. This document includes very problematic sentence: „Jesus said to them: My wife...”. Prof. King maintains in her article that the papyrus comes from the 4th century and contains Coptic translation of a gospel, possibly written in Greek in the second century, although there is no consensus among the experts on this matter.

This article engages in the debate on *The Gospel of Jesus' Wife* and first includes the description of the manuscript and its datation, then provides the Coptic text with its translation and in finally the comparison is made of the *Gospel* with the selected verses from another Coptic document: *The Gospel of Thomas*. The article shows, that *The Gospel of Jesus' Wife* is a modern forgery, written on a scrap of ancient papyrus and that most of words and expressions, used in this document, comes from *The Gospel of Thomas*.